



Sygn. akt III USKP 53/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do jednorazowego odszkodowania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w L. VIII Wydziału
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 grudnia 2018 r., sygn. akt VIII Ua (...),

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. przyznaje adwokat I. P. od Skarbu Państwa - Sądu
Okręgowego w L. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych
powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem
zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z
urzędu,**

**3. nie obciąża odwołującej się kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 12 grudnia 2018 r., oddalił apelację J.M. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 7 maja 2018 r., VIII U (...). Wyrokiem tym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. z 21 czerwca 2017 r., odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania w związku ze śmiertelnym wypadkiem przy pracy męża B. M. w dniu 3 stycznia 2017 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na dzień wypadku mąż wnioskodawczynie posiadał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od maja 2001 r. do sierpnia 2007 r. oraz od września 2015 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 37928,65 zł. Saldo to po tej dacie ulegał zmianom z uwagi na przedawnienia się części należności z tytułu składek. Do chwili orzekania przez Sąd pierwszej instancji wnioskodawczynie nie wniosła o zawarcie układu ratalnego ani nie uregulowała zadłużenia męża z tytułu składek. Nie uczyniła tego ani w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku ani w terminie 6 miesięcy, gdy miała pewność co do występowania zaległości niweczającej prawa do jednorazowego odszkodowania, to jest od daty decyzji odmawiającej jej wnioskowanego prawa.

Orzekając przy takich ustaleniach faktycznych, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 205 ze zm., dalej jako ustawa wypadkowa) osobom uprawnionym, w tym takim jak wnioskodawczynie, nie przysługuje prawo do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy w razie wystąpienia w dniu wypadku zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł do czasu spłaty całości zadłużenia. Ponadto, zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej prawo do świadczeń przedawnia się, jeżeli zadłużenie to nie zostanie uregulowane w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z tytułu choroby zawodowej. W uzasadnieniu zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji organ rentowy wyjaśnił, że przyczyną odmowy wypłaty jednorazowego odszkodowania był także fakt występowania na koncie ubezpieczeniowym męża wnioskodawczynie zadłużenia, o którym mowa w art. 6

ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej. Ponadto organ rentowy wyjaśnił, że prawo do wnioskowanych świadczeń przedawni się, jeżeli zadłużenie to nie zostanie uregulowane przez wnioskodawczynię w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku. Sąd pierwszej instancji w dalszej kolejności zwrócił uwagę, że mąż wnioskodawczyny nie wnosił o objęcie zadłużenia układem ratalnym, dokonał na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej tylko jednej wpłaty (w lutym 2000 r.), wnioskodawczyny zaś w toku postępowania przed organem rentowym uzyskała informację o istnieniu zadłużenia i jego wysokości oraz skutkach nieuregulowania ich w terminie przewidzianym w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. Sąd pierwszej instancji nie zgodził się również z koncepcją pełnomocnika wnioskodawczyny, zgodnie z którą wnioskodawczyny przerwała bieg terminu 6-ciu miesięcy na uregulowanie zadłużenia, ponieważ nie spłaciła zadłużenia ani w momencie złożenia wniosku, ani toku postępowania przed organem rentowym, ani w toku postępowania odwoławczego.

Oddalając apelację od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy w L. podzielił ustalenie w przedmiocie istnienia zaległości męża wnioskodawczyny w opłatach składkę na ubezpieczenia społeczne oraz nieuregulowanie tych zaległości przez wnioskodawczynię ani w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku, ani w terminie 6 miesięcy od powzięcia wiadomości o zaległości. Skoro wnioskodawczyny nie spłaciła zaległości ani nie podjęła żadnych działań w celu ich spłaty do dnia orzekania przez sąd drugiej instancji, to nie przysługuje jej prawo do wnioskowanego jednorazowego odszkodowania.

Sąd drugiej instancji uwzględnił, że zgodnie z orzecznictwem Sąd Najwyższego termin z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej jest terminem prawa materialnego. Ustawa wypadkowa nie zawiera unormowań pozwalających na możliwość przerwania lub wstrzymania biegu tego terminu. Uwzględnił także, że wnioskodawczyny nie kwestionowała kwoty z tytułu zaległości składkowych męża, nie zgłosiła wniosku o rozłożenie należności na raty ani nie uregulowała tych należności. Artykuł 6 ust. 2 ustawy wypadkowej zawiera unormowanie, którego celem jest objęcie ochroną ubezpieczeniową tylko tych ubezpieczonych, którzy rzetelnie przyczyniają się do tworzenia funduszu ubezpieczeniowego działającego na zasadzie solidarności.

Wnioskodawczyni zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną w całości. Zarzuciła naruszenie art. 6 ust. 3, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że jej roszczenie uległo przedawnieniu wskutek nieuregulowania przez nią w terminie 6 miesięcy zadłużenia z tytułu składek, gdy wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie jednorazowego odszkodowania przed upływem terminu przedawnienia liczonego od dnia wypadku a złożenie takiego wniosku skutkowało zawieszeniem terminu przedawnienia, bowiem uprawniona nie posiadała wiedzy o istnieniu i wysokości przedmiotowego zadłużenia oraz naruszenie art. 5 k.c. w związku z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej i nieuwzględnienie zasad współżycia społecznego, przez uznanie, że roszczenie o jednorazowe odszkodowanie uległo przedawnieniu. Wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni okazała się nieuzasadniona.

Sformułowane w niej zarzuty opierają się na koncepcji nieokreślonego czasowo i niezakotwiczonego w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych zawieszenia biegu terminu 6-ciu miesięcy na uregulowanie zaległości składowych, które to zawieszenie miałoby jednocześnie wywoływać skutek w postaci zablokowania możliwości wydania przez organ rentowy decyzji odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej z przyczyn unormowanych w art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej. Założenia tego nie można żadną miarą zaakceptować, tym bardziej, że nie przemawiają za nim jakiegokolwiek społecznie doniosłe argumenty.

Już z samej treści art. 6 ustawy wypadkowej wynika, że pewnej kategorii osób ubezpieczonych oraz członkom ich rodzin nie przysługują świadczenia przewidziane w tej ustawie w przypadku zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (art. 6 ust. 2), do czasu spłaty całości zadłużenia. Organ rentowy nie może zatem wydać decyzji o przyznaniu świadczenia, gdy stwierdzi, że występuje taka zaległość. Innymi słowy, w myśl literalnie rozumianego art. 6 ust. 2

ustawy wypadkowej, realizacja prawa do świadczenia jest możliwa dopiero po uprzedniej spłacie całości zadłużenia. Dopiero wówczas organ rentowy będzie mógł pozytywnie rozpoznać ewentualny wniosek o świadczenie z ustawy wypadkowej. Jednocześnie art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej wprowadza dodatkowe obostrzenie dla „dłużników: składkowych (członków ich rodzin). Polega ono na wyznaczeniu 6-cio miesięcznego terminu na spłatę zadłużenia, liczonego od dnia wypadku. Kwestia dochowania tego terminu, a przez to daty jego rozpoczęcia, jest jednak kwestią wtórną i zależną od dopełnienia wymogu wynikającego z art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej, jakim jest spłata zadłużenia. Innymi słowy, dopiero po spłacie zadłużenia składkowego, którego występowanie stanowiło podstawę faktyczną wydania decyzji organu rentowego odmawiającej realizacji prawa do świadczenia z ustawy wypadkowej, możliwa jest analiza prawna okoliczności istotnych dla liczenia i dochowania terminu z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. Tym samym termin z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej nie stanowi żadnej przeszkody dla organu rentowego do wydania decyzji odmawiającej prawa do świadczenia z ustawy wypadkowej, gdy stwierdzona zostanie zaległość w kwocie przekraczającej poziom wyznaczony w art. 6 ust. 2 tej ustawy.

Jak wyjaśniono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17 rozwiązanie wynikające z art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej wpisują się w zasadę obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych, w myśl której odmawia się ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu będącemu jednocześnie płatnikami składek odpowiedzialnymi za wywiązywanie się z obowiązku opłacania składek na swoje ubezpieczenie - w przypadku ich nieopłacenia i przywraca tę ochronę po spłacie zadłużenia składkowego. Przywracanie uprzednio odmówionej ochrony ubezpieczeniowej po spłacie zadłużenia składkowego odpowiada zasadzie wzajemności składki i prawa do świadczenia i solidaryzmu społecznego. Dlatego nie do zaakceptowania jest możliwość wygaśnięcia prawa do świadczenia, mimo opłacenia zaległości składkowych. Stąd też przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie pozbawiają w sposób ostateczny prawa do niepokrytych składkami świadczeń, umożliwiając ubezpieczonemu będącemu jednocześnie płatnikami składek nabycie prawa do świadczenia po spłacie zadłużenia składkowego. Także w wyroku SN z 20 maja 2013 r., I UK 608/12 wyjaśniono, że realizacja prawa do

świadczeń z ustawy wypadkowej została - w przypadku wystąpienia zaległości składkowych – przesunięta do momentu uregulowania zadłużenia składkowego. Stosując zatem art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej przy rozpoznawaniu wniosku o świadczenia z tej ustawy, organ rentowy ma obowiązek wydać decyzję odmowną w przypadku stwierdzenia zaległości składkowych w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, a następnie – w przypadku ich uiszczenia w terminie z art. 6 ust. 3 ustawy – nową decyzję o przyznaniu wnioskowanego – ponownie – świadczenia z uwagi na reaktywację (przywrócenie) ochrony ubezpieczeniowej.

Do chwili spłaty zadłużenia osoba ubezpieczona (członkowie jej rodziny) nie ma roszczenia o wypłatę świadczeń z ustawy wypadkowej, bo jej ochrona ubezpieczeniowa nie działa (zostaje zawieszona), co musi znaleźć potwierdzenie w deklaratywnej decyzji organu rentowego. W stanie faktycznym niniejsze sprawy, w której ustalono, że wnioskodawczyni powzięła informację o zaległościach składkowych męża w toku postępowania w przedmiocie rozpoznania jej wniosku o jednorazowe odszkodowanie oraz nie podjęła żadnych działań ukierunkowanych na spłatę tych zaległości, których wysokości nie kwestionowano w jakimkolwiek postępowaniu, czy to z udziałem jej męża czy jej samej, całkowicie irrelevantna jest przedstawiona w skardze kasacyjnej wnioskodawczyni argumentacja co do sposobu obliczania 6-cio miesięcznego terminu na spłatę zadłużenia. Nie doszło bowiem do przywrócenia ochrony ubezpieczeniowej, której mąż wnioskodawczyni pozbawił się samodzielnie i dobrowolnie, ignorując ciążące na nim jako ubezpieczonym-płatniku składek obowiązki w zakresie opłaty składek, z których tworzony jest w duchu solidaryzmu fundusz składkowy, z które finansowane są świadczenia w przypadku ziszczenia się ryzyka śmierci w wyniku wypadku przy pracy. Ponadto, Sądy orzekające w niniejszej sprawie uwzględniły nie tylko stan faktyczny (stan zadłużenia) istniejący na dzień wydania zaskarżonej decyzji ale także na dzień wyrokowania, wskazując na całkowitą bierność wnioskodawczyni w zakresie przywrócenia ochrony ubezpieczeniowej.

Niezależnie od powyższego, konstrukcyjnie wadliwe jest tworzenie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawy skargi kasacyjnej, której elementem – przy przepisach ubezpieczeniowych dotyczących terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia – jest art. 5 k.c. W wyroku z dnia 6 marca

2008 r., II UK 132/07 (OSNP 2009 nr 11 – 12, poz. 158) Sąd Najwyższy zauważył brak w ustawie szczegółowej regulacji instytucji przedawnienia, w tym problematyki zawieszania i przerywania biegu terminu przedawnienia. Ten mankament unormowań ustawy wypadkowej Sąd Najwyższy podkreślił również w wyroku z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 118/08 (OSNP 2010 nr 13 – 14, poz. 168). Odwołując się do przepisów ustawy systemowej, w orzeczeniach tych uznano, iż określony w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej termin przedawnienia zostaje przerwany przez złożenie wniosku o wypłatę świadczenia oraz ulega on zawieszeniu w związku z zawartą przez strony umową o rozłożenie na raty należności z tytułu składek i biegnie na nowo od dnia uregulowania przez wnioskodawcę zaległości składkowych. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można zaakceptować sytuacji, w której organ rentowy mógłby z własnej opieszałości w poinformowaniu płatnika o zadłużeniu składkowym wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne w postaci przedstawienia skutecznego zarzutu przedawnienia wobec wnioskodawcy, któremu nie można zarzucić braku staranności o własne interesy, a opłacenie przez płatnika składek w okresie objętym umową zawartą ma podstawie ustawy systemowej, miałyby *de facto* pozostawać bez znaczenia dla dochodzenia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych. Z kolei wyroku z dnia 5 marca 2008 r., III UK 78/07 (LEX nr 459297) Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku zbyt późnego poinformowania wnioskodawców o istnieniu zadłużenia z tytułu składek i konsekwencjach tej okoliczności dla możliwości wystąpienia o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zasadny jest zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powołanie się na upływ terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, przewidzianego w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. Podstawy prawnej dla zastosowania zasady ogólnej systemu prawnego w postaci zakazu nadużywania prawa doszukano się jednak nie w – systemowo odrębnym od prawa ubezpieczeń społecznych – prawie cywilnym (art. 5 k.c.), lecz w art. 124 ustawy systemowej oraz art. 9 k.p.a. i wynikającego z niego obowiązku organu administracji publicznej do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego.

W dalszej kolejności należy również zauważyć, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej w stanie faktycznym sprawy występowały zawsze szczególne okoliczności faktyczne, których brak w niniejszej sprawie. Przykładowo w powołanej już wyżej sprawie I UK 608/12 płatnik systematycznie realizował swoje obowiązki w zakresie naliczania, rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a występujące w dniu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej zadłużenie składkowe było następstwem zaniżenia składki na ubezpieczenie wypadkowe wskutek błędnego ustalenia stopy procentowej tejże składki. Od czasu wypadku skarżący trzykrotnie występował do organu rentowego z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą składek i trzykrotnie uzyskiwał pozytywne zaświadczenie. Każde z tych zaświadczeń nie odpowiadało rzeczywistości stanowi rzeczy, gdyż na datę ich wystawienia płatnik zalegał z zapłatą składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne na kwotę przekraczającą 6,60 zł. W tej sytuacji nie powinno budzić żadnego zdziwienia, że Sąd Najwyższy przyjął, iż w sytuacji, gdy organ rentowy wystawia płatnikowi niezgodne z rzeczywistością zaświadczenia o niezaleganiu w opłaceniu składek na ubezpieczenia społeczne, utwierdzając go w błędnym przeświadczeniu o braku zadłużenia składkowego, to nie może podnosić zarzutu przedawnienia prawa do świadczeń wskutek upływu określonego w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej terminu do uregulowania tegoż zadłużenia. Z kolei w wyroku z dnia 11 marca 2015 r., III UK 149/14 przyjęto, że bieg terminu przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania ulega zawieszeniu, jeżeli wnioskodawca w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku wszczął postępowanie zmierzające do ustalenia kwoty zaległości składkowych lub ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu. W sprawie tej sporne było bowiem, jakiemu systemowi ubezpieczeń społecznych (powszechnemu czy rolniczemu) oraz w jakich okresach podlegał wnioskodawca i w związku z tym niejasne było, czy wystąpiła na jego koncie ubezpieczeniowym zaległość z art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej. Wreszcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17 przyjęto, że roszczenie o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przedawnia się, gdy dłużnik w dniu wypadku jest związany decyzją warunkową (art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu

należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, Dz.U. z 2012 r., poz. 1551) lub układem ratальnym albo gdy zawrze taki układ w terminie sześciu miesięcy od dnia wypadku, ponieważ są to działania podjęte w celu zniesienia zadłużenia składkowego (w wyniku częściowej jego spłaty i częściowego umorzenia). W takich wypadkach przesłankę „wystąpienia w dniu wypadku zadłużenia”, pozbawiającą prawa do świadczenia (art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej), ocenia się *ex post* z perspektywy wywiązania się dłużnika z decyzji warunkowej (art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej z dnia 9 listopada 2012 r.) lub postanowień układu ratального (art. 6 ust. 4 ustawy wypadkowej).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.